

Sygn. akt III AUa 52/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Góraska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2013 r. w Szczecinie

sprawy Z. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

z udziałem zainteresowanych K. S. i (...) K. (...) Spółki Jawnej w S.

o stwierdzenie odpowiedzialności za zobowiązania z tytułu składek spółki (...) K. (...) Spółki Jawnej w S.

na skutek apelacji ubezpieczonego i organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 września 2012 r. sygn. akt VII U 2014/09

1. prostuje w zaskarżonym wyroku oczywistą niedokładność i określa przedmiot postępowania „stwierdzenie odpowiedzialności za zobowiązania z tytułu składek spółki (...) K. (...) Spółki Jawnej w S.” w miejsce dotychczasowego „składki”,
2. oddala apelację

Sygn. akt III AUa 52/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział S. decyzją z dnia 24 września 2009r. stwierdził, że Z. M., jako wspólnik (...) K. S. i wspólnik sp.j. w S., odpowiada solidarnie z K. S. oraz spółką całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki z tytułu nieopłaconych składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od kwietnia do listopada 2006 r., które na dzień 24 września 2009 r. wynosiło 144.097,06 zł.

W odwołaniu od decyzji Z. M. wniósł o jej uchylenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu swego stanowiska potwierdził, że we wskazanym w decyzji okresie był (...). S. i wspólnik sp.j. w S.. Wskazał jednak, że w roku poprzedzającym wystąpienie ze spółki (zbycie ogółu jego praw i obowiązków), faktycznie nie prowadził spraw spółki i nie reprezentował jej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 12 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że stwierdził, że Z. M. jako (...). S. i wspólnik spółka jawna z siedzibą w S. odpowiada solidarnie z K. S. oraz spółką całym swoim majątkiem za jej zobowiązania z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych za okres od października 2006 r. do listopada 2006 r. w wysokości 7942,51 zł, na Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych za okres od kwietnia 2006 r. do listopada 2006 r. w wysokości 26 629,61 zł i na Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od maja 2006 r. do listopada 2006 r. w wysokości 9 023,04 zł (punkt I.) i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (punkt II.).

Sąd okręgowy ustalił, że Z. M. i K. S. byli wspólnikami spółki jawnej działającej pod firmą (...). S. i wspólnik spółka jawna w S.. W dniu 31 grudnia 2006 r. Z. M. wystąpił ze spółki, zbywając ogół praw i obowiązków wspólnika. W wyniku szczegółowego rozliczenia konta wnioskodawcy, ZUS ustalił, że na koncie płatnika składek na dzień 24 września 2009 r. powstała zaległość w opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne: z tytułu składek na FUS za okres od kwietnia do listopada 2006 r. w kwocie 77.812,77 zł, z tytułu składek na FUZ za okres od kwietnia do listopada 2006 r. w kwocie 19.652,65 zł, z tytułu składek na FP i FPGŚP za okres od kwietnia do listopada 2006 r. w kwocie 7.068,64 zł oraz z tytułu odsetek za zwłokę na dzień 24 września 2009 r. w kwocie 39.553 zł. Na dzień wydania zaskarżonej decyzji, tj. 24 września 2009 r., faktyczne zadłużenie Z. M. – (...). S. i wspólnik spółka jawna w S. - z tytułu składek za okres od kwietnia do listopada 2006 r. wynosiło wraz z odsetkami za zwłokę: składki na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych - 7.942,51 zł, składki na ubezpieczenie zdrowotne za - 19.652,65 zł, składki na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych – 9.023,04 zł.

Sąd I instancji zważył, że materialnoprawną podstawę wydania decyzji o odpowiedzialności Z. M. – byłego wspólnika spółki cywilnej – stanowił przepis art. 115 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. nr 6 poz. 80 z późn. zm.), który stosuje się na mocy art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Wynika z tego, że wspólnik spółki osobowej jaką jest spółka jawna, odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie ze spółką i z pozostałymi wspólnikami za zaległości podatkowe spółki i wspólników, wynikające z działalności spółki. Powyższa zasada odnosi się również do byłego wspólnika w zakresie odpowiedzialności za zaległości podatkowe z tytułu zobowiązań powstałych w okresie, gdy był on wspólnikiem (art. 115 § 2 zdanie pierwsze Ordynacji podatkowej). Wobec oświadczenia wnioskodawcy, iż nie kwestionuje istnienia zaległości z tytułu nieopłaconych składek sąd uznał, że argumenty ubezpieczonego o złym stanie zdrowia w spornym okresie, nie wpływają na inną, niż przyjęta przez ZUS ocenę odpowiedzialności Z. M.. Nie ma bowiem jakiegokolwiek znaczenia, w jakim stopniu wspólnik przyczynił się do tej odpowiedzialności, poprzez wykazywanie, że w rzeczywistości wspólnik nie zajmował się prowadzeniem spraw spółki i jej reprezentacją. Sąd I instancji podkreślił nadto, że wspólnicy nie mogą umownie ograniczyć ani ukształtować w odmienny sposób zasad odpowiedzialności wynikających z art. 115 Ordynacji podatkowej. Mając na uwadze materiał dowodowy oraz powyższe przepisy sąd okręgowy stwierdził więc, że w rozpoznawanej sprawie zaistniały przewidziane w art. 115 Ordynacji podatkowej przesłanki odpowiedzialności zobowiązanego, jednakże wysokość zobowiązania ciążącego na ubezpieczonym ma inną (mniejszą) wartość, niż wysokość wskazana w zaskarżonej decyzji. Sąd I instancji dokonał analizy wskazanego w toku postępowania przez ZUS rozliczenia oraz w kontekście całokształtu materiału dowodowego sprawy uznał je za rzeczywiste zadłużenie spółki względem organu rentowego. Z tej przyczyny uwzględnił zarzut skarżącego, dotyczący błędnego określenia wysokości ciążącego na nim zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek i w tym zakresie zmienił zaskarżoną decyzję, jak w punkcie I. wyroku. Na podstawie art. 102 k.p.c. sąd okręgowy nie obciążył ubezpieczonego kosztami procesu, w tym głównie kosztami zastępstwa procesowego mając na względzie zasadę słuszności.

Apelacje od powyższego wyroku złożył organ rentowy oraz płatnik.

Organ rentowy zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie art. 115 § 2 ustawy z dnia sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa w związku z art. 116a tejże ustawy oraz w związku art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na nieprawidłowym przyjęciu, że powód nie odpowiada za zobowiązania (...) K. S. i wspólnik spółka jawna we wskazanej w decyzji wysokości oraz przepisów postępowania – art. 233 k.p.c., tj. sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że wykazane zostały okoliczności będące podstawą rozstrzygnięcia. Wskazując na tak sformułowane podstawy apelacji oraz ich uzasadnienie, w którym zacytowano wspomniane przepisy wraz z ich wykładnią przyjętą w orzecznictwie, organ rentowy wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 września 2012 r. w całości i przekazanie sprawy wymienionemu sądowi do ponownego jej rozpoznania z uwzględnieniem należnych organowi rentowemu kosztów postępowania.

Z. M. zaskarżył wyrok sądu okręgowego w całości, zarzucając oparcie rozstrzygnięcia na dowolnych, nie pogłębionych ustaleniach dowodowych w zakresie bezwarunkowego przyznania wiary zestawieniu należności przedłożonemu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania sądowego oraz błędy w ustaleniach stanu faktycznego uzasadnienia wyroku utrudniające kontrolę odwoławczą w części dotyczącej faktycznego zadłużenia Z. M., a więc w części kluczowej.

Formułując powyższe zarzuty Z. M. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy w zakresie rzeczywistego zakresu solidarnej odpowiedzialności skarżącego wraz z innymi podmiotami, z tytułu zdarzeń z 2006 r. związanych z działalnością R. K. S. i wspólnik sp.j. w wyżej wymienionym okresie i w związku z tym o uzyskanie dokumentacji źródłowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczącej okresu objętego decyzją i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ubezpieczeń społecznych w celu wyliczenia rzeczywistej należności, co do której skarżący miałby być solidarnie odpowiedzialny, względnie o uchylenie wyroku i poprzedzającej go decyzji i zwrot sprawy do ponownego rozpoznania do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie. Sąd okręgowy w sposób właściwy zgromadził i ocenił materiał dowodowy oraz na tej podstawie dokonał prawidłowych i pełnych ustaleń faktycznych. Ocena dowodów nie jest dowolna także w zakresie zestawienia zaległości spółki za okres od czerwca do listopada 2006 r. Sąd apelacyjny uznaje za własne także rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Odnośnie zarzutów apelacyjnych Z. M., sąd odwoławczy zauważa, że zasadniczym przedmiotem zaskarżonej w sprawie decyzji organu rentowego jest określenie zakresu odpowiedzialności wspólnika (byłego wspólnika) spółki jawnej za zaległości składkowe spółki. Nie jest to więc decyzja ostatecznie przesądzająca o wymiarze składek i ich wysokości. W kontekście przepisu art. 115 ordynacji podatkowej kluczowe jest w sprawie ustalenie, w jakim okresie powstały objęte decyzją zaległości składkowe i czy termin ich płatności upływał w czasie, gdy odwołujący się był wspólnikiem. Jedynym warunkiem przypisania tej odpowiedzialności jest zatem fakt bycia wspólnikiem. Odwołujący się nie może zatem wyłączyć swojej odpowiedzialności, argumentując że nie zajmował się kwestiami finansowymi spółki lub że nowy wspólnik zwolnił go z odpowiedzialności za długi, w sytuacji gdy nie ma sporu co do tego, że w czasie upływu terminu płatności z tytułu składek, które wygenerowały wskazaną w decyzji zaległość był wspólnikiem spółki. Zarówno z przepisów k.s.h., jak i ordynacji podatkowej wynika, że odpowiedzialność wspólnika, spółki jawnej za jej zobowiązania ma charakter odpowiedzialności pierwotnej. Istotą odpowiedzialności wspólnika spółki jawnej jest osobista odpowiedzialność wspólników solidarnie z pozostałymi wspólnikami i spółką za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem (art. 22 § 2 k.s.h.). Nie może uchylić tej odpowiedzialności umowa wspólnika z inną osobą zwalniająca go z odpowiedzialności za długi spółki. Zobowiązanie takie ma jedynie skutek pomiędzy sprzedającym a kupującym i nie ma to jakiegokolwiek znaczenia dla odpowiedzialności z tytułu świadczeń publicznoprawnych, tj. z tytułu nieopłaconych składek w stosunku do ZUS. Z. M. z pewnością w okresie od czerwca do listopada 2006 r. był wspólnikiem spółki jawnej. Jednocześnie ani odwołujący się ani zainteresowani

nie kwestionowali wymagalności określonych w decyzji składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od maja do listopada 2006 r. Już z tych względów decyzja organu rentowego, jak i wyrok sądu I instancji określający odpowiedzialność Z. M. w wymienionym zakresie są prawidłowe.

Sąd apelacyjny zauważa, że inną kwestią jest egzekwowanie zaległości składkowych obliczonych na podstawie decyzji wydanej w wykonaniu powyższego wyroku. Dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia rozstrzygającego o zasadzie odpowiedzialności Z. M. oraz zakresie tej odpowiedzialności, organ rentowy zobligowany będzie do ponownego wyliczenia wynikających z tego zaległości, w którym uwzględni wszystkie dokonane na ten czas wpłaty. Z istoty solidarności dłużników wynika, że wierzyciel będzie mógł egzekucję skierować do każdego z nich lub jedynie do niektórych. Postępowanie egzekucyjne zostanie zatem poprzedzone kolejną decyzją ZUS-u, w której dokona ścisłego obliczenia wymiaru należnych składek. Wtedy to odwołujący się będzie uprawniony do zakwestionowania wyliczeń organu rentowego, w szczególności w razie skierowania egzekucji do jego majątku.

Niezależnie od tego odnotować wypada, że odwołujący się kwestionując wysokość zobowiązania w toku procesu ograniczył się jedynie do twierdzenia o nieprawidłowości wyliczeń organu rentowego, nie przedstawiając na tę okoliczność żadnych rzeczowych argumentów, a tym bardziej środków dowodowych. Uwzględniając stanowisko skarżącego sąd I instancji wezwał ZUS do przedstawienia dokładnego wyliczenia zaległości spółki za poszczególne okresy objęte zaskarżoną decyzją, w tym ze wskazaniem liczby pracowników. Zobowiązanie to wykonała strona pozwana. Zgodnie z zarządzeniem przewodniczącego sądu okręgowego z dnia 9 grudnia 2011 r. ZUS dokonał też rozliczenia zadłużenia Z. M., na dzień wydania decyzji, po dokonaniu ponownego rozliczenia konta i przy uwzględnieniu należności, które zostały przejęte w toku wszczętego w 2008 r. postępowania egzekucyjnego. Stany należności płatnika potwierdzone zostały wydrukami z konta R. sp.j. w S. z dnia 27 listopada 2011 r., prowadzonego przez ZUS. Odwołujący się kwestionując powyższe odniósł się wyłącznie do kwestii naliczania odsetek, które w jego ocenie zostały naliczone od daty decyzji a nie od daty pozyskania środków w drodze egzekucji. Kwestie tę wyjaśnili świadkowie, w tym A. P. zajmująca się rozliczeniem płatnika podała, że odsetki są wyliczone na dzień 24 września 2009 r., czyli na dzień wydania decyzji, jednak ich naliczanie następowało do dnia wpłaty. Kiedy wpłata jest dokonywana to następuje jej rozliczenie częściowo na należność główną, koszty upomnienia i odsetki. Świadek potwierdziła, że pomimo późniejszego fizycznego dokonania czynności rozliczenia wpłat płatnika, to zostały one rozliczone na dzień ich wpływu, co jednoznacznie podważa twierdzenia odwołującego się. Sama więc tylko okoliczność, że pierwotne wyliczenie ZUS zostało w toku procesu zweryfikowane w związku z toczącym się przeciwko spółce postępowaniem egzekucyjnym jest niewystarczająca do podważenia kolejnych wyliczeń, a w szczególności pozostaje bez znaczenia dla przesądzenia o odpowiedzialności byłego współnika co do zasady i jego zakresu. Z tych też względów całkowicie nieuzasadniony jest wniosek wnoszącego apelację o powołanie w sprawie biegłego w celu wyliczenia rzeczywistej należności, za którą odpowiedzialny jest odwołujący się.

Oczywiście bezpodstawną okazała się apelacja organu rentowego. Pełnomocnik organu rentowego choć wskazał, że skarży wyrok sądu I instancji w całości i sformułował zarzuty naruszenia art. 115 w związku z art. 116a ordynacji podatkowej oraz art. 233 k.p.c., to jednak z treści sporządzonej przez niego apelacji nie wynika, aby podniesione uchybienia odniósł do okoliczności tej sprawy. Wywód uzasadnienia apelacji jest niezrozumiały w kontekście faktów, które były w toku postępowania przed sądem I instancji niesporne, a nawet przyznane przez organ rentowy, jak również zastosowanych w sprawie podstaw prawnych rozstrzygnięcia (art. 115 Ordynacji podatkowej). Co do zarzutów naruszenia prawa procesowego organ rentowy ograniczył się wyłącznie do ścisłego zacytowania przepisów wraz z orzecnictwem Sądu Najwyższego. Zarówno żądania apelacji, jak i jej uzasadnienie nie nawiązują do konkretnych ustaleń faktycznych sprawy, ani zgromadzonych w niej dowodów, a ponieważ twierdzenia skarżącego mają się nijak do uzasadnienia zaskarżonego wyroku, trudno poddać je jakiegokolwiek szerszej merytorycznej ocenie. W tym zakresie zasadnym wydaje się zatem poprzestanie na stwierdzeniu, że sąd apelacyjny w całości zaakceptował ustalenia faktyczne i ocenę prawną sądu okręgowego, a skarżący organ rentowy w żaden sposób nie zdołał wniosku tego podważyć.

Mając powyższe na względzie sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje.

W części wstępnej wyroku sądu okręgowego omyłkowo oznaczono przedmiot sprawy: „o składki”, podczas gdy z akt postępowania wynika, że sprawa toczy się o ustalenie odpowiedzialności byłego wspólnika spółki jawnej za zobowiązania tej spółki z tytułu składek. Zgodnie zatem z treścią przepisu art. 350 § 1 k.p.c., mając na uwadze wskazany powyżej błąd pisarski w części wstępnej wyroku z dnia 12 września 2012 r., sąd apelacyjny orzekł jak w punkcie I wyroku.